

Stefan Raszeja*

Z dziejów medycyny sądowej w Gdańsku**

From the history of forensic medicine in Gdańsk

Z Katedry Medycyny Sądowej AM w Gdańsku

Omówiono udział gdańskich chirurgów (cyrulików), a także fizyków miejskich w praktycznej działalności sądowo-lekarskiej, począwszy od schyłku średniowiecza. Zwrócono uwagę na wysokie kwalifikacje i osiągnięcia naukowe fizyków (lekarzy) miejskich, pełniących jednocześnie zadania biegłych sądowych w Gdańsku. Przedstawiono także tradycje nauczania medycyny sądowej w tym mieście, wywodzące się z okresu Odrodzenia.

Participation of Gdańsk's surgeons (barbers) and, later on, also city physicians in medico-legal practice beginning with the decline of the Middle Ages is discussed, according to literature and archives. The attention is focussed on positive influence of the "Old Chełmno Code" (*ius culmense*) and its further modifications on extra-ordinarily advanced (XVth century) employment of surgeons in forensic examination of body injuries. It is proven that by the end of the XVIth century Gdańsk became the first city of Kingdom of Poland where there was an office of surgeon designated to perform external post-mortem forensic examination. Since the beginning of the XVIth century city physicians, fulfilling the tasks of forensic experts, coexisted in Gdańsk with surgeons. The attention is drawn to their high qualifications, expertise and scientific achievements, exemplified by the first in Poland as well in northern and central Europe public autopsy carried out in 1613. The tradition of forensic medicine teaching in Gdańsk since the Renaissance till now is presented.

U schyłku średniowiecza zagadnienia związane z oceną uszkodzeń ciała lub ustalaniem przyczyny śmierci dla celów sądowych, rozwiązywane były w Polsce na ogół tak, jak w całej Europie. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że w okresie feudalnej Polski piastowskiej, a także pod panowaniem Jagiellonów sądownictwo ulegało wielu przemianom, przy czym często w poszczególnych częściach kraju obowiązywały różne systemy prawne. W szczególności rozwój miast wraz ze wzrostem ich uprawnień samorządowych wpłynął na przejmowanie kodeksów prawnych bardziej odpowiadających wymogom humanitarnym (prawo niemieckie,

* Prof. zw., emerytowany kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Gdańsku.

** Pracę napisaną z okazji 1000-lecia miasta Gdańska dedykuję Panu Profesorowi Bolesławowi Popielskiemu, Nestorowi polskiej medycyny sądowej, memu serdecznemu Przyjacielowi – ku uczczeniu Jego 90-tej rocznicy urodzin.

prawo kanoniczne). W tym czasie niemal we wszystkich częściach Polski oględzin ciała osób pokrzywdzonych dokonywał przedstawiciel sądu (sędzia, podsędek lub woźny sądowy). W piśmiennictwie podaje się, że praktyczna działalność lekarsko-sądowa najwcześniej pojawiła się w miastach pomorskich. M.in. L. Feigel w swoim podręczniku z 1883 roku pisze, że już na przełomie XV i XVI stulecia w Gdańsku, Toruniu, a także Poznaniu działali lekarze zwani fizykami miejskimi (*medicus physicus*), którzy prócz innych czynności pełnili także funkcje lekarzy sądowych (1). Podobna wzmianka znajduje się w opracowaniu historycznym B. Popielskiego (4).

Czy rzeczywiście byli to pierwsi lekarze biegli sądowi w Polsce? W gdańskich archiwach zachowały się materiały, które fakt istnienia i działania wspomnianych fizyków miejskich potwierdzają, ale jednocześnie dokumenty zawarte w tych archiwach stanowią bogate źródło informacji o jeszcze wcześniejszym (w XIV-XV wieku) udziale lekarzy (chirurgów, cyrulików) w charakterze osób wykorzystujących swoją wiedzę medyczną na potrzeby sądu (10).

Chronologicznie rzecz ujmując, w Gdańsku, podobnie jak i na terenie całego Pomorza Gdańskiego (Nadwiślańskiego) najpierw, po okresie sądownictwa rodowo-plemiennego, w X-XI-tym wieku pojawia się prawo książęce. Ówczesne środki dowodowe to przysięga własna na krzyż oraz świadkowie w liczbie stosownej do rangi oskarżenia (7). Stosowane były również od początków XIV w. znane w całej Europie ordalia (próba gorącego żelaza i próba wody). Najwyższą władzę sędziowską sprawował książę lub sędziowie prowincjonalni, działający na podstawie jego delegacji. Książęta gdańsko-pomorscy byli władcami typu tradycyjnego i nie śpieszyli się z przenoszeniem osad na prawo niemieckie. Ostatecznie jednak w większości miast nadbałtyckich wprowadzono sądownictwo na prawie lubeckim, a od roku 1308 - gdy Pomorze Gdańskie pozbawione pomocy z zewnątrz uległo najazdowi krzyżackiemu - na prawie chełmińskim (w samym Gdańsku prawo lubeckie obowiązywało jeszcze do 1346 roku).

Pierwszymi miastami Pomorza Nadwiślańskiego, którym Zakon nadał przywilej lokacyjny, zwany prawem chełmińskim, były: Toruń i Chełmno (1233 r.). Według tego prawa, postępowanie w sprawach karnych toczyło się przed sądem ławniczym, a wyrokowanie miało charakter kolegialny. Prawu chełmińskiemu obce były ordalia (patrz wyżej). Do sankcji karnych należało uśmiercenie przez ścięcie, a dla złodziei - przez powieszenie. Za zranienie stosowano mutilację (ucięcie ręki). Prawo to nie znało początkowo kary więzienia. Możliwe było natomiast wykupienie się, ale wraz z dożywotnią banicją. Oględzin osób pokrzywdzonych dokonywali początkowo ławnicy lub sędzia, a prawo przewidywało takie pojęcia, jak „okaleczenia krwawe, rany godne pojedynku sądowego, ochromienia”.

W 1394 r. sąd wyższy chełmiński opracował tzw. prawo starochełmińskie, obejmujące pięć ksiąg, z których trzecia pod nazwą „o ranach, zabójstwach i krzywdach” zawiera szczegółową kwalifikację uszkodzeń ciała. Kwalifikacja ta stanowiła - jak na ówczesne czasy - doskonałą pomoc w czynnościach osób dokonujących oględzin ciała dla celów sądowych. Tak np. raną godną pojedynku sądowego była taka, która długością odpowiadała członowi palca („gliedeslang”), a głębokością paznokciowi („nageltief”); przy uszkodzeniach wywołanych narzędziem kłującym długość rany była nieistotna; rany połączone z utratą połowy nosa, przebicciem policzka lub odcięciem ucha kwalifikowały się jako ciężkie i były karane obcięciem ręki; złamanie kończyny lub utrata jej funkcji - nawet bez ran części miękkich - określane były jako porażenie lub chromość. Omówienie szczegółowe

zagadnień „sądowo-lekarskich”, objętych treścią prawa starochełmińskiego (5) godne jest odrębnego opracowania.

Trudno jest ustalić, czy już w XIII i XIV wieku wymienione czynności wykonywali w Gdańsku cyrulicy, balwierze lub łaźiebnicy (balneatores). O. Schmidt sądzi, że powoływanie biegłych wówczas jeszcze nie miało miejsca, a oględzin ciała dokonywał sędzia lub podsędek, który w protokole swym postugiwał się wyżej wzmiankowaną kwalifikacją obrażeń ciała (8).

Kiedy wreszcie ogromnym wysiłkiem militarnym i finansowym miastom pomorskim udało się przy współdziałaniu sił Kazimierza Jagiellończyka w ciągu 13 lat zmaganiń ostatecznie pokonać zakon krzyżacki, Gdańsk i całe Pomorze Nadwiślańskie, zwane odtąd Prusami Królewskimi, stały się znów wolne. Tak się złożyło, że tuż po ponownym wcieleniu Pomorza do Królestwa Polskiego, tj. w roku 1454, Rada Miejska Gdańska nadała swoim chirurgom (cyrulikom) statut cechu. Ci zaś zostali zobowiązani do wystawiania kart oględzin (Besichtszettel albo Wundzettel) wszystkim, którym udzielili pomocy z powodu doznanych obrażeń ciała. Byli jednocześnie zobowiązani do przekazywania swych zaświadczeń o pobiciu lub zranieniu burgrabiemu, a więc osobie, która reprezentując w Gdańsku króla polskiego dysponowała władzą „policyjną”. Do dziś zachowały się w archiwach gdańskich księgi burgrabiego, do których przepisywano treść tych zaświadczeń (10). Zaświadczenia stwierdzają, że wystawiający je cyrulik zbadał pokrzywdzonego i ewentualnie zaopatrzył jego rany. Opis uszkodzeń ciała i ich umiejscowienia były w miarę dokładne, choć np. miarą długości rany była długość palca. Z reguły zaświadczenia te podpisywali dwaj chirurdzy, z których jeden był starszym cechu. Zachowana dokumentacja dowodzi, że takie postępowanie miało miejsce na pewno od początku XVI wieku. Wiele wskazuje jednak na to, że identyczne zasady obowiązywały w Gdańsku już od połowy XV wieku, chociaż wówczas jeszcze oględzin osób pokrzywdzonych - obok chirurgów - dokonywali także urzędnicy sądowi (podsędkowie), zwłaszcza w tych przypadkach, w których poszkodowany bezpośrednio zgłaszał się do sądu, a później leczył się sam (10).

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że w Polsce, prawie do końca XVII wieku, było na ogół regułą, że oględzin ciała osoby pokrzywdzonej dokonywali urzędnicy sądu. Tak więc Gdańsk należał do nielicznych wyjątków, gdzie władze miejskie bardzo wcześnie zaczęły w tych przypadkach korzystać z pomocy chirurgów i to w sposób zorganizowany.

Warto w tym miejscu dodać, że burgrabia gdański w 1602 r. wydał zarządzenie, mocą którego nie wolno było chirurgom dokonywać opatrywania ran, jeżeli jednocześnie nie zawiadomili burgrabiego o rodzaju stwierdzonego uszkodzenia ciała. Takie postępowanie nie zawsze było po myśli zainteresowanych, chociaż zapewniało sprawne funkcjonowanie aparatu bezpieczeństwa, a także wymiaru sprawiedliwości. Dopiero Władysław IV złagodził ten przepis przywilejem z 1636 r., ograniczając ten obowiązek „biegłych” chirurgów do takich uszkodzeń, które grożą niebezpieczeństwem utraty życia lub mogą powodować ciężkie okaleczenia ciała. Z takim ograniczeniem nie zgodziła się z kolei Rada Miejska i na jej wniosek przywilej ten został cofnięty przez Jana Kazimierza w dniu 30 kwietnia 1653 r. Kopia listu Jana Kazimierza znajduje się m.in. w pracy S. Sokola (10).

* Artykuł p.t. „Znaczenie Prawa Starochełmińskiego dla medycyny sądowej” znajduje się w tym samym zeszycie „Archiwum Medycyny Sądowej”.

W tym miejscu należałoby przypomnieć, że na początku XVI wieku pojawił się w Europie niezwykle ważny dla ukształtowania się medycyny sądowej akt, którym była ustawa wydana w 1532 roku przez cesarza Karola V, znana pod nazwą „Constitutio Criminalis Carolina” lub po prostu „Carolina” oraz poprzedzająca ją „ustawa bamberska” (Constitutio Bambergensis), przygotowana przez Jana v. Schwarzenberga w 1507 roku. Zawarte w „Carolinie” przepisy opierały się wprawdzie na źródłach z prawa rzymskiego i kanonicznego, ale uwzględniały już dane wynikające z postępu medycyny, zwłaszcza anatomii i chirurgii oraz ustalaly wymogi zasięgania opinii lekarzy jako znawców w określonych w ustawie przypadkach (zabójstwo, dzieciobójstwo, spędzenie płodu, uszkodzenie ciała, błędy sztuki lekarskiej). Tym samym w miejsce formalnego postępowania dowodowego pojawiło się pojęcie bezstronnego dochodzenia prawdy obiektywnej. W Gdańsku „Carolina” nie obowiązywała, ale jej wpływ na tamtejsze prawodawstwo był tak wielki, że wkrótce zostały podjęte kroki mające na celu przekształcenie obowiązującego prawa, a sposoby realizacji norm prawnych przez aparat sprawiedliwości uległy nasączeniu wątkami humanitarnymi (7).

Nic więc dziwnego, że w 1589 roku Rada Miejska Gdańska postanowiła, by chirurdzy wydawali orzeczenia o przyczynie śmierci osób zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, samobójstwa lub zabójstwa. Z tą chwilą starsi cechu chirurgów, prócz wystawiania świadectw z oględzin lekarskich osób pokrzywdzonych, mieli nowe zadania. Początkowo gdański cech chirurgów odmawiał spełnienia tych powinności, tłumacząc się tym, że dotąd wykonywał je kat, a więc należały do rzędu nieszlachetnych. W związku z takim stanowiskiem cechu Rada Miejska sprowadziła dwóch chirurgów z Niemiec i im zleciła dokonywanie oględzin zwłok. Sprzeciw cechu wobec tej decyzji nie zakończył się sukcesem i ostatecznie w 1597 roku uregulowano tę sprawę w ten sposób, że oględzin zwłok dokonywał podsędek w asyście wyznaczonego chirurga, nazwanego urzędowym oglądaczem zwłok. Gdańsk był więc pierwszym miastem w Polsce, gdzie istnieli specjalnie dla sądowo-lekarskich oględzin zwłok wyznaczeni biegli (10). Od 1670 r. czynności te wykonywali z urzędu wszyscy starsi cechu chirurgów. W pozostałej części Polski dopiero 100 lat później (w 1778 r.). A. Zamojski w „Zbiorze praw sądowych” zaproponował stałe wzywanie lekarzy do oględzin zwłok. Zbiór ten spotkał się zresztą z ostrym oporem kół zachowawczych i został ostatecznie odrzucony przez Sejm w 1780 r.

Z zaświadczeń wydanych przez chirurgów gdańskich wynika, że opisując uszkodzenia ciała używali oni od początku identycznych, a jednocześnie dość precyzyjnych pojęć. Porównując je z treścią „zrewidowanego” prawa starochełmińskiego widać, że zostały one zaczerpnięte z tego dokumentu. Otóż w XVI wieku „stare prawo chełmińskie” nie odpowiadało już humanitarnym założeniom prawa zawartego w „Carolinie” i dlatego na posiedzeniu miast pomorskich w Toruniu w 1594 r. postanowiono (główny w tym udział posiadał syndyk Gdańska Henryk Lemke) w sposób zasadniczy je unowocześnić (stad nazwa: *ius culmense revisum*). Gdańsk przyjął je jako „gdańskie prawo chełmińskie”. Szczególnie interesujący jest fragment, który brzmi następująco: „rozsądny sędzia - zanim przystąpi do wyrokowania - powinien rozważyć warunki i okoliczności, w jakich uzyskano dowody, a następnie uzyskać wiarygodne informacje na ten temat”. W przeciwieństwie do „Caroliny” zobowiązano sędziego do całkowicie nieograniczonego powoływania właściwych „doradców”, których rolę możnaby dziś uznać za odpowiadającą działalności biegłych (8).

Z tego, co powiedzieliśmy wcześniej o sądowo-lekarskiej działalności cechu chirurgów gdańskich wiemy, że praktyka powoływania biegłych dla oceny uszko-

dzeń ciała była w Gdańsku rutynowo stosowana w wieku XV. Od początku XVI wieku w Gdańsku obok chirurgów w wymienionym zakresie działali już lekarze miejscy zwani fizykami (*physicus*). Byli oni opłacani za swe czynności z kasy miejskiej, a ich zadania były wielorakie, przede wszystkim jednak dotyczyły walki z chorobami zakaźnymi. To odpowiadałoby współcześnie lekarzowi zatrudnionemu w dziale sanitarno-epidemiologicznym. Obok szeregu funkcji urzędniczych (wydawanie zezwoleń na uprawianie praktyki lekarskiej, kontrola aptek) wypełniali również czynności lekarzy biegłych sądowych, przede wszystkim wydając orzeczenia o śmierci ludzi, którzy zginęli wskutek nieszczęśliwego wypadku lub zabójstwa (11). Jako lekarze wszechstronnie wykształceni w czasie studiów uniwersyteckich i posiadający stopień doktora medycyny, byli naonczas w pełni kwalifikowanymi „biegłymi” w zakresie sądowo-lekarskich oględzin i wystawiania stosownych orzeczeń. Można przypuszczać, że sądy w trudniejszych sprawach w pierwszym rzędzie zwracały się o opinię do lekarzy miejskich, a nie do chirurgów (*cyrulików*). Zresztą pod koniec XVIII wieku czynności te na terenie Gdańska w całości przejęli lekarze miejscy, czego dowodem liczne protokoły spisane w czasie przeprowadzanych przez nich oględzin i sekcji zwłok, znajdujące się w archiwach gdańskich (8). Pierwszym fizykiem miejskim Gdańska był rodowity gdańszczanin dr Wilhelm Angern, który studia ukończył w Kolonii, a dyplom doktora medycyny uzyskał w 1491 roku w Ferrarze. Funkcję lekarza miejskiego w Gdańsku objął w 1504 roku.

Wielu spośród lekarzy miejskich działających w Gdańsku w XVI w. szczególnie zasłużyło się przy zwalczaniu dżumy. Takim sławnym fizykiem miejskim był m.in. dr Bartłomiej Wagner, autor rozprawy o zachowaniu się w czasie zarazy. Rozprawa ta wydana drukiem w 1564 roku musiała być wówczas wysoko ceniona, skoro została później kilkakrotnie (bez żadnych zmian) wydana przez inne ośrodki, a wskazówki Wagnera cieszyły się dużą popularnością jeszcze w końcu XVII wieku. Postać tego fizyka miejskiego wraz z rodziną została uwieczniona w renesansowym epitafium w Bazylice Mariackiej w Gdańsku (2). W XVII wieku gdańscy lekarze miejscy niejednokrotnie wzywani byli do króla, księcia wschodniopruskiego, a także do innych wysoko postawionych osobistości, co świadczyłoby najlepiej o sławie, jaką ci lekarze się cieszyli. Wielu fizyków miejskich było autorami interesujących rozpraw naukowych. Tak np. dr Jan Schmiedt wspólnie z dr Janem Schefflerem stworzyli w Gdańsku pierwszą na ziemiach polskich farmakopeę.

Szczególne jednak zasługi dla nauk medycznych w Gdańsku położyli Joachim Oelhafius i Wawrzyniec Eichstadius w wieku XVII oraz Jan Adam Kulmus w wieku XVIII-tym. Byli oni nie tylko lekarzami miejskimi, ale jednocześnie profesorami na katedrze medycyny i anatomii w powołanym w 1558 roku Gimnazjum Akademickim (*Gymnasium Gedanense, Gymnasium Academicum sive Illustre, Athaeneum Gedanense*). Była to pierwsza w Gdańsku szkoła akademicka, wprawdzie nie uniwersytecka, ale o dość wysokim poziomie nauczania, skoro jej absolwenci byli przyjmowani na III rok studiów na najslawniejszych uniwersytetach w Europie.

Pamiętać należy, że Gdańsk był w okresie Odrodzenia największym i najbogatszym miastem Rzeczypospolitej, w 1650 r. ponad trzykrotnie liczniejszym od Krakowa, a pięciokrotnie od Warszawy (patrz: załączona tabelka). Usytuowanie miasta u ujścia Wisły powodowało, że port i miasto zajęły kluczowe miejsce w życiu gospodarczym całego dorzecza królowej rzek polskich. Ożywienie gospodarcze aktywizowało rozwój kultury i nauki, czego przejawem - oprócz pięknej architektury miasta - było m.in. powołanie wyżej wymienionego Gimnazjum Akademickiego. Wysoki poziom medycyny w Gdańsku w dobie Odrodzenia niezwykle szczegółowo i kompetentnie opisał gdański kardiochirurg i historyk medycyny S. Sokół (11).

Owocem ówczesnej aktywności przedstawicieli zawodu lekarskiego było m.in. utworzenie w Gdańsku w 1636 r. organizacji samorządowej pod nazwą Collegium Medicum, która czuwać miała nad niedopuszczeniem do partactwa w medycynie. Niestety, mimo poparcia króla Władysława IV, organizacja ta - wskutek sprzeciwu władz miejskich - nie mogła podjąć realizacji swych zadań. Szczegółowa analiza argumentów XVII-wiecznych przeciwników tej organizacji przypomina dyskusję toczoną dziś wokół aktualnej propozycji powołania Kolegium Nauk Sądowych i wymagałaby odrębnego omówienia.

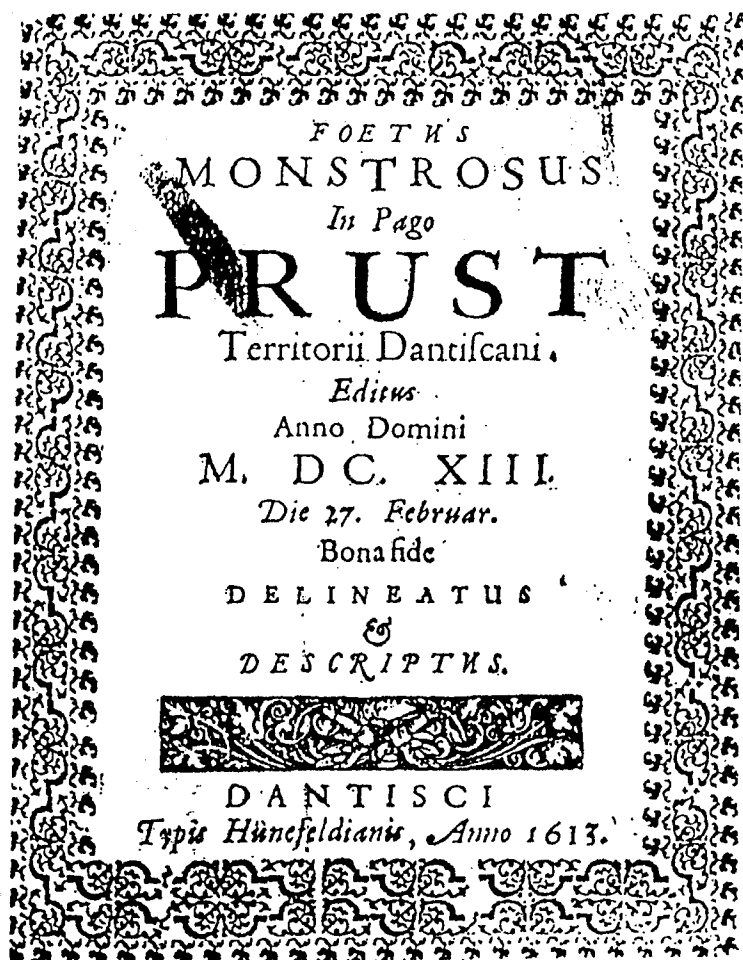
Tabela I. Największe miasta dawnej Rzeczypospolitej wg liczby mieszkańców.

Table I. The biggest cities of ancient Poland by the number of inhabitants.

Miasto City	Rok Year	
	1570	1650
Gdańsk	40 000	77 000
Kraków	30 000	20 000
Elbląg	15 000	12 000
Toruń	12 000	12 000
Warszawa	9 000	15 000

Sukcesem natomiast zakończyła się wcześniejsza inicjatywa lekarzy gdańskich, którym udało się przekonać Radę Miejską o konieczności powołania katedry medycyny i anatomii w ramach Gimnazjum Akademickiego. Katedrę tę utworzono w 1580 roku, a pierwszym, który ją objął, był dr Jan Mathesius, uprzednio dziekan i rektor Uniwersytetu w Wittenberdze. Po nim katedrą kierował w latach 1603-1630 wspomniany uprzednio Joachim Oelhafius, który opublikował w Gdańsku szereg znanych później w Europie rozpraw naukowych o budowie ciała ludzkiego. Jego nauka anatomii odpowiadała najlepszym wzorom szkoły padewskiej, zapoczątkowanej przez Vesaliusza (Oelhafius studiował m.in. 2 lata w Padwie). Zasłynął w szczególności z wprowadzenia zwyczaju wykonywania publicznych sekcji zwłok. Przeprowadzenie przez Oelhafiusa w 1613 roku sekcji zwłok noworodka z dużymi zmianami teratologicznymi urodzonego w Pruszczu Gdańskim i opublikowanie jej drukiem (patrz: załączona rycina z kartą tytułową) należy uznać za historyczne wydarzenie, jako że była to pierwsza publiczna sekcja zwłok nie tylko w Polsce, ale również w Europie środkowej i północnej, wyprzedzając nawet Niemcy. Było to w czasie, gdy w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie nie istniała katedra anatomii, a sekcje zwłok ludzkich były tam zakazane. Potrzebę znajomości anatomii u lekarzy, chirurgów i położnych podkreślał szczególnie mocno prof. Wawrzyniec Eichstadius, kierujący katedrą medycyny i anatomii w latach 1645-1660. Kilkadziesiąt lat później dla rozwoju anatomii bardzo zasłużył się Jan Adam Kulmus (profesor w Gimnazjum Akademickim w latach 1725-1745), który opracował i opublikował „Tabulae anatomicae”, wielki atlas anatomiczny, bardzo sławny, wielokrotnie wznawiany (13) i tłumaczony na 7 języków (w tym też na język japoński). Wymienieni profesorowie Gimnazjum Akademickiego (podobnie jak większość pozostałych,

pełniących funkcje kierownika katedry medycyny) byli jednocześnie lekarzami (fizykami) miejskimi, co w sposób oczywisty wywarło wpływ na ich nauczanie. Swoją praktyczną działalność sądowo-lekarską, do której byli zobowiązani z tytułu funkcji fizyka miejskiego, niejednokrotnie eksponowali w swoich wykładach w uczelni gdańskiej (8). Przykładem mogą być zarówno publikacje Eichstadiusa na tematy zbliżone do klasycznej tanatologii sądowo-lekarskiej, jak i wykłady Jana Adama Kulmusa p.t. „Exercitationes medico-forenses”. Wcześniej już dr Israel Conrad, wychowanek Gimnazjum Gdańskiego, a później lekarz miejski w Gdańsku, wykonywał we własnym mieszkaniu w 1670 roku - w obecności wielu uczonych - badania doświadczalne nad istotą zimna oraz nad wpływem jego na organizmy żywe, stąd też niektórzy uważają go za prekursora badań nad hibernacją (9).



Ryc 1. Karta tytułowa publikacji zawierającej opis noworodka poddanego publicznej sekcji zwłok w 1613 roku przez Joachima Oelhafiususa w Gdańsku (Pruszczu Gdańskim).

Fig. 1. The title page of a publication containing the description of a newborn dissected in public in 1613 in Gdańsk (Pruszcz Gdański) by Joachim Oelhafiusus.

Traunfellner analizując stan sądowo-lekarskiego orzecznictwa w Polsce szlacheckiej dochodzi do wniosku, że udział lekarzy w śledztwie lub w procesie sądowym w XVII i XVIII wieku był niewielki, chociaż ówczesni lekarze byli świadomi konieczności ich powoływania do oględzin ciała osób pokrzywdzonych, a także celowości badań pośmiertnych. Zdaniem Traunfellnera medycyna sądowa mogłaby się była u nas wówczas rozwinąć, gdyby prawodawstwo przyszło jej z pomocą (12). Autor ten przyznaje, że na tle tych stosunków, korzystnie odcinają się miasta pomorskie, gdzie wykonywane były dla celów sądowych nie tylko zewnętrzne, ale i wewnętrzne oględziny zwłok

Niestety, po rozbiorach Rzeczypospolitej i przyłączeniu Gdańska do Prus, władze pruskie dokonały likwidacji gdańskiego Gimnazjum Akademickiego. W mieście dotąd jednym z największych i najbogatszych miast północnej i środkowej Europy nastąpił wyraźny regres w gospodarce (efekt odcięcia od naturalnego zaplecza, jakim dla portu gdańskiego była rolnicza Polska), jak i w nauce, w tym również w medycznych naukach stosowanych, do których zalicza się m.in. medycynę sądową.

Dopiero w 1935 roku, w międzywojennym Wolnym Mieście Gdańsku utworzono Państwową Akademię Medycyny Praktycznej (Staatliche Akademie für Praktische Medizin in Danzig), głównie na bazie szpitala miejskiego zbudowanego w 1911 roku, a później rozbudowanego (liczył ponad 1000 łóżek) i unowocześnionego. W tym czasie Senat Wolnego Miasta był już pod przemożnym wpływem zwolenników Hitlera i niemieckiego narodowego socjalizmu. Uczelnia ta pod względem fachowym nie dawała możliwości realizacji pełnych studiów lekarskich. Przesyłano tu z niemieckich uniwersytetów słuchaczy roczników klinicznych celem praktycznego przeszkolenia w ciągu dwóch semestrów (13).

Po zajęciu Gdańska przez Niemców w kampanii wrześniowej, wielkie zapotrzebowanie na lekarzy, szczególnie dla potrzeb wojska, skłoniło władze hitlerowskie do uruchomienia w Gdańsku pełnego toku studiów lekarskich, łącznie z przedmiotami teoretycznymi, a także z medycyną sądową. Uczelnia przyjęła wówczas nazwę Akademii Medycznej (Medizinische Akademie Danzig - MAD), w której z dniem 1 stycznia 1940 r. utworzono m.in. Sądowo-lekarski Instytut (Gerichtsärztliches Institut der MAD), a jego kierownikiem został prof. Otto Schmidt z Uniwersytetu w Bonn (3). W 10-tym semestrze medycyna sądowa była wykładana w ramach 2 godzin tygodniowo. Z chwilą wyzwolenia Gdańska w dniu 27 marca 1945 r. uczelnia ta przestała istnieć.

Na jej zrębach powstała pierwsza w dziejach Polski samodzielna wyższa uczelnia medyczna - wówczas jeszcze jako Akademia Lekarska - kontynuująca świetne tradycje medycyny gdańskiej, zwłaszcza z doby Odrodzenia. W ramach tej uczelni powołano do życia w 1946 Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej (6).

Mam nadzieję, że przedstawione w dużym skrócie informacje z dziejów nauki i praktyki w dziedzinie medycyny sądowej uprawianej w Gdańsku w okresie, gdy miasto to rozwijało swoją praworządność i samorządność równoległe do przodujących w Europie miast, zainteresujących tych, którzy poszukują rodowodu naszej dyscypliny nie tylko w Europie Zachodniej.

PIŚMIENNICTWO

1. Feigel L.: *Podręcznik medycyny sądowej*. Lwów, 1883, 10-11. – 2. Hynca Z.: *Lekarz gdański Bartłomiej Wagner*. *Gazeta AMG*, Gdańsk 1996, 6. 19-20. – 3. Mallach H. J.: *Geschichte der gerichtlichen Medizin im deutschsprachigen Raum*. Lübeck-Rómhildt, 1996, 177-178 i 478. – 4. Popielski B.: *Rys historyczny medycyny sądowej*. W: *Medycyna sądowa pod red. B. Popielskiego i J. Kobieli*. Warszawa, PZWL, 1972, 5-11. – 5. Prawo starochełmińskie 1584 (1394). W: *Teksty pomników prawa chełmińskiego*. U.M.K., Toruń, 1985. – 6. Raszeja S.: *Katedra i Zakład Medycyny Sądowej. 50 lat AM w Gdańsku*. *Ann. Acad. Med. Gedan.*, 1995, 25 supl. 2, 361-377. – 7. Rozenkranz E.: *Gdańska archeologia prawna*. Gdańsk, U.G., 1993. – 8. Schmidt O.: *Die historische Entwicklung der gerichtlichen Medizin*. *Volksgesundheit im Reichsgau Danzig*, 1940, 1, 7, 168-171. – 9. Sierńkowski E.: *Z dziejów medycyny gdańskiej*. *Ann. Acad. Med. Gedan.*, 1971, 1, 21-30. – 10. Sokół S.: *Historia gdańskiego cechu chirurgów*. Wrocław, Zakł. im. Ossolińskich, 1957.
11. Sokół S.: *Medycyna w Gdańsku w dobie Odrodzenia*. Wrocław, Zakł. im. Ossolińskich, 1960. – 12. Traunfellner Z.: *Dzieje polskiej myśli sądowno-lekarskiej. Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*. Wrocław, 1991, 2, 3, 35-127. – 13. Ziegenhagen P.: *Rückblick in die danzige Medizingeschichte*. *Med. Welt*, 1935, 54-62.

Adres autora:

Katedra Medycyny Sądowej AM w Gdańsku

80–210 Gdańsk

ul. Curie-Skłodowskiej 3A